

Sygnatura akt I 1 Ca 290/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 18-09-2015 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Bolczyk – spr.

Sędzia: SSO Iwona Przyłębska-Grzybowska

Sędzia: SSO Jolanta Tembłowska

Protokolant: p.o. sekr. sąd. K. G.

po rozpoznaniu w dniu 18-09-2015 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. S.

przeciwko E. S.

o zaniechanie naruszeń

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 13 marca 2015 r. sygn. akt I C 1828/13

1. Oddala apelację.

2. Zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Iwona Przyłębska-Grzybowska Aleksandra Bolczyk Jolanta Tembłowska

Sygn. akt I 1Ca 290 /15

UZASADNIENIE

Powód G. S. wniósł o zobowiązanie E. S. do zaniechania naruszeń jego własności tj. działki (...) położonej w M., gmina S., polegającego na ciągłym przechodzeniu i przejeżdżaniu przez jego działkę w celu przejścia lub przejazdu na działkę (...)położoną w M., gmina S., należącą do pozwanej. Wniósł także o obciążenie pozwanej kosztami postępowania.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od strony przeciwnej kosztów procesu wg norm przepisanych, podnosząc że przejazd przez działkę powoda do działek położonych w stronę południową był wykonywany co najmniej od lat 70-ych, co świadczy o tym, że działanie powoda nie zmierza do ochrony stanu jego posiadania, czy też praw właścicielskich, a wprost zmierza do szykanowania pozwanej, stąd stanowi nadużycie prawa podmiotowego zgodnie z art. 5 k.c.

Wyrokiem z dnia 13 marca 2015r. Sąd Rejonowy w Koninie zobowiązał pozwaną do zaniechania naruszeń własności nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...), położonej w M., gm. S., dla której Sąd Rejonowy w Koninie prowadzi księgę wieczystą numer (...), należącej do powoda poprzez zaniechanie przechodzenia i przejeżdżania przez przedmiotową nieruchomość, w pkt 2 wyroku orzekł o kosztach procesu.

U podstaw rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego legły następujące ustalenia faktyczne i wywody prawne.

G. S. jest właścicielem nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) położonej w M., gmina S.. E. S. jest z kolei właścicielką nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...)położonej także w M., gmina S.. Działki (...) nie mają bezpośredniego dostępu do drogi publicznej.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód ustnie zabraniał E. S. przejazdu przez swoją nieruchomość. Oświadczenia pisemne w tej sprawie kierował także do Wójta Gminy S.. Oświadczenia do Urzędu Gminy w S. o niewyrażaniu zgody E. S. na przejazd przez ich działki złożyli także K. i G. K. (1), M. K. (1), T. L..

Na wniosek pozwanej Wójt Gminy S. wydał w dniu 29.04.2013r. decyzję o zmianie decyzji o warunkach zabudowy z dnia 22.02.2012r. o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na przebudowie, rozbudowie i nadbudowie istniejącego budynku rekreacyjnego na terenie działki oznaczonej nr ewid. 132 położonej w obrębie geodezyjnym M. w ten sposób, że zamiast wjazdu na działkę z drogi gminnej istniejącym wjazdem wpisał „wjazd na działkę – od strony drogi gminnej (działka (...)) przez działkę (...) stanowiącą własność wnioskodawczyni”.

Decyzja o pozwoleniu na budowę z dn. 31.05.2012r. na działce pozwanej nr (...) została uchylona w dniu 04.06.2014r., a ta z kolei utrzymana w mocy przez Wojewodę (...) decyzją z dnia 17.09.2014r.

Postanowieniem z dnia 09.09.2013r. w sprawie 2 Ds. (...)Prokurator Prokuratury Rejonowej w Koninie objął ściganiem z urzędu postępowanie w sprawie spowodowania w dniu 23.07.2013r. w S. przy ul. (...) uszkodzenia ciała G. S. na okres poniżej 7 dni oraz kierowania wobec niego gróźb karalnych w tym miejscu i czasie, tj. o przestępstwa z art. 157 § 2 kk i art. 190 § 1 kk. Postanowieniem z dnia 30.01.2014r. powyższe dochodzenie umorzono. Postanowieniem z dnia 15.04.2014r. Sąd Rejonowy w Koninie w sprawie II Kp 99/14 utrzymał w mocy postanowienie o umorzeniu dochodzenia.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, iż w dniu 02.12.2012r. Komisariat Policji w Ś. umorzył dochodzenie w sprawie gróźb karalnych kierowanych przez K. i W. S. do G. S., wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa oraz w sprawie uszkodzenia mienia w dniu 28.09.2012r. polegającego na oblaniu płynem i podpaleniu 3 sztuk drzwi drewnianych budynku gospodarczego na szkodę G. S. wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa. Postanowienie to zatwierdził prokurator, a następnie utrzymał w mocy Sąd Rejonowy w Koninie w sprawie II Kp 276/13.

W dniu 31.10.2013r. Komisariat Policji w Ś. umorzył dochodzenie w sprawie gróźb karalnych kierowanych m.in. przez I. K., M. K. (2) wobec powoda wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa oraz wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa. Postanowienie to zatwierdził prokurator, a następnie utrzymał w mocy Sąd Rejonowy w Koninie w sprawie II Kp 530/13.

Sąd Rejonowy wskazał, że pozwana w celu dostania się na swą działkę (...) położoną w M. przejeżdża i przechodzi przez działkę powoda 120 objętą pozwem. Przez działkę tę przejeżdżały także kilkakrotnie samochody ciężarowe dowożące materiał budowlany do rozbudowy budynku posadowionego na działce pozwanej (...).Powód w celu uniemożliwienia, czy utrudnienia przejazdu na swej działce dokonał zaorania przebiegającej przez nią drogi. Zagradzał także przejazd ciągnikiem.

Przez działkę powoda objętą pozwem przejeżdżają także inni właściciele działek położonych między nią a działką pozwanej (...)przez czym przez wiele lat odbywało się to drogą gruntową nieutwardzoną przebiegającą faktycznie na gruncie wskutek samowolnego rozjeżdżania nieruchomości z jednym miejscem. Wynikało to z braku dojazdu do

nieruchomości w inny sposób. Do lat dziewięćdziesiątych, jak ustalił Sąd I instancji, droga ta przebiegała przez te same działki, ale w innym miejscu tj. wzdłuż linii energetycznej. Zmiana przebiegu drogi wynikała z zamknięcia przejazdu przez pierwszego właściciela. Działki te wykorzystywane są w większości jako działki rekreacyjne. Większość właścicieli przebywa tam jednak bardzo rzadko. Powód od kilku lat nie zezwala na przejazd przez swą działkę objętą pozwem, nie pozwala także na doprowadzenie wody przez jego nieruchomość. Obecnie powód nie wyraża zgody by przez jego działkę nr (...) przejeżdżali także właściciele innych działek.

Dokonując oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie Sąd Rejonowy dał wiarę wskazanym w ustaleniach stanu faktycznego dokumentom, gdyż ich autentyczność i treść nie budziła wątpliwości, a żadna ze stron nie przedstawiała zarzutów przeciwko ich rzetelności i prawdziwości.

Zeznania świadków L. K., Z. K., M. M., J. S., C. W., M. K. (1), G. K. (2), K. K. (2) i pozwanej były, zdaniem Sądu Rejonowego, jasne, spójne i logiczne, wzajemnie ze sobą korespondowały, stąd też uznano je za wiarygodne.

Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom powoda w zakresie, w jakim korespondowały z zeznaniami przesłuchanych świadków, tj. tego, że przez jego działkę objętą pozwem przejeżdżali inni właściciele, ale formalnie nie przebiega tamtędy droga. W zakresie z kolei pozostałych okoliczności dotyczących przestępstw na szkodę powoda sąd uznał te zeznania za nieprzydatne i nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia, stanowiące jedynie twierdzenia powoda, albowiem w tym zakresie prowadzone były postępowania przygotowawcze, które zostały umorzone, i poza domysłami i twierdzeniami powoda brak jest dowodu by wiązać je ze sprawą objętą pozwem.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek powoda o przedłożenie przez pozwaną aktu notarialnego dotyczącego prawa własności jej nieruchomości, albowiem dokument ten nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd oddalił również wniosek pozwanej o dowód z oględzin nieruchomości, albowiem uznał, iż nie były one konieczne dla rozstrzygnięcia, zwłaszcza że znajdująca się w aktach mapa obrazuje usytuowanie nieruchomości. Ich wygląd na gruncie i ustalenie czy pozwana może dojechać do nieruchomości w inny sposób w przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu I instancji, nie ma znaczenia.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo okazało się uzasadnione.

Zgodnie z art. 222 § 2 k.c. przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń.

Przepis ten zawiera tzw. roszczenie negatoryjne (actio negatoria). Powstaje ono, gdy prawo własności zostało naruszone w inny sposób niż pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą. Przykładowo, jak wskazał Sąd I instancji, roszczenie negatoryjne powstaje dla właściciela, gdy inna osoba, nie będąc do tego uprawnioną, przejeżdża lub przechodzi przez jego nieruchomość, kieruje na nią odpływ wody deszczowej, zakłada urządzenia doprowadzające gaz, łowi ryby w jego jeziorze. Podkreślił przy tym, że chodzi tu o taką ingerencję w sferę prawa własności, która stanowi bezprawne jego naruszenie. Określonej osobie może przysługiwać bowiem prawo do wkroczenia w sferę uprawnień właściciela, na przykład z tytułu służebności drogi koniecznej.

Podobnie jak przy roszczeniu windykacyjnym legitymowanym czynnie do wystąpienia z roszczeniem negatoryjnym jest właściciel, a także współwłaściciel. Biernie legitymowanym jest ten, kto bezpośrednio narusza prawo własności w inny sposób niż poprzez pozbawienie właściciela władztwa nad rzeczą. Pozwany w procesie negatoryjnym może bronić się podobnie jak pozwany w procesie windykacyjnym. Może więc na przykład przeciwstawić roszczeniu negatoryjnemu skuteczne wobec właściciela uprawnienie do określonej ingerencji w jego własność; może też podnieść zarzut nadużycia prawa (por. wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2005 r., IV CK 82/05, Lex nr 303363; wyrok SN z dnia 8 grudnia 2006 r., V CSK 296/06, Lex nr 359471; wyrok SN z dnia 28 maja 2008 r., II CSK 658/07, Lex nr 432067). Ten ostatni może mieć zastosowanie tylko w wyjątkowych okolicznościach i ma charakter zarzutu hamującego, a nie

niweczącego, co oznacza, że jeśli zmienią się okoliczności, właściciel będzie mógł wystąpić ponownie z roszczeniem windykacyjnym.

W przedmiotowej sprawie nie budziło, zdaniem Sądu Rejonowego, wątpliwości, że powód i pozwana są legitymowani do udziału w niniejszym procesie. Powód jako właściciel nieruchomości, pozwana jako osoba przechodząca i przejeżdżająca przez nieruchomość powoda. Bezsporne było także, że pozwanej nie przysługuje żadne uprawnienie do korzystania z nieruchomości powoda objętej pozwem, w tym zwłaszcza służebność przechodu i przejazdu. Obrona pozwanej skupiała się na podniesieniu zarzutu nadużycia prawa podmiotowego, co uzasadniano faktem wieloletniego korzystania z drogi przebiegającej przez nieruchomość powoda, brakiem innego dojazdu oraz negatywną motywacją powoda polegającą wyłącznie na dokuczeniu powódce. Z powyższego wynikało, że roszczenie powoda jest co do zasady słuszne, a postępowanie dowodowe miało na celu ustalenie jedynie czy zachodzą wyjątkowe okoliczności, które skutkują przyjęciem, że w tym konkretnym przypadku korzystanie z roszczenia negatoryjnego jest nadużyciem prawa. Zgodnie bowiem z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Mając na uwadze zebrany materiał dowodowy i ustalony na jego podstawie stan faktyczny, sąd I instancji doszedł do wniosku, że w przedmiotowej sprawie nie zachodzą wyjątkowe okoliczności skutkujące nadużyciem przez powoda swego prawa podmiotowego. Niewątpliwie brak dojazdu do działki(...)przez działkę powoda (...)będzie stanowił dla pozwanej utrudnienie, albowiem dotychczas właściciele nieruchomości za nieruchomością powoda samowolnie, ale w sposób utrwalony w czasie, przejeżdżali przez wszystkie kolejne działki, w tym działkę powoda, aby dostać się do własnych nieruchomości. Każdy z nich w korzystał w ten sposób z cudzej nieruchomości, a dalsi właściciele także z ich nieruchomości. Stan taki trwał latami i wynikał z braku dojazdu w inny sposób. Przebieg drogi zmienił się jednak w po tym, gdy jeden z właścicieli zagroził wjazd. Ponieważ jednak były to nieruchomości rekreacyjne, na których właściciele pojawiali się sporadycznie, przez długi czas nie było z tym problemu. Sytuacja zmieniła się gdy w 2006r. nieruchomość w tym miejscu zakupiła pozwana, a następnie rozpoczęła na niej rozbudowę domku letniskowego. Tym sposobem korzystała z przejazdu częściej i z konieczności odbyło się kilka przejazdów cięższymi pojazdami z materiałem budowlanym. Pojawił się wówczas między stronami konflikt dotyczący możliwości przejazdu przez nieruchomość powoda objętą pozwem. Przyczyną konfliktu był zatem sam zakaz powoda korzystania z jego nieruchomości, a nie okoliczności innego rodzaju istniejące wcześniej. Nie sposób zatem przyjmować, że powód złośliwie zakazuje pozwanej przejazdu, czyli wykorzystuje swe uprawnienie do dokuczenia pozwanej. Dodatkowo zauważyć należy, że powód zakazuje przejazdu także właścicielom innych nieruchomości i podejmuje działania w postaci zaorania przejazdu, które z istoty rzeczy utrudniają, czy uniemożliwiają przejazd wszystkim, a nie tylko pozwanej. Nie bez znaczenia także pozostaje, że formalnie pozwana ma dojazd do swej nieruchomości z innej strony określonej w zmienionej decyzji o warunkach zabudowy. Jeżeli obecnie nie jest on przystosowany do korzystania z niego, to rzeczą pozwanej jest doprowadzić go do stanu, który to umożliwi, bądź też w przypadku drogi gminnej żądanie od organu władającego drogą o jej przejezdność. Podnoszony przez pozwaną fakt długoletniego przejeżdżania przez nieruchomość powoda ma znaczenie jedynie w sprawie o zasiedzenie służebności przechodu i przejazdu (art. 292 k.c.), gdyż przy spełnieniu określonych warunków może prowadzić do nabycia uprawnienia do korzystania z cudzej nieruchomości. W przedmiotowej sprawie nie zostało to wykazane. Pozwanej w przypadku braku drogi dojazdowej przysługuje także prawo żądania ustanowienia drogi koniecznej (art. 145 k.c.). Zebrany materiał dowodowy wskazuje tymczasem, że powód po okresie przyzwolenia na przejeżdżanie przez jego nieruchomość w pewnym momencie zmienił zdanie, zaorał drogę i zakazuje przejazdu. Droga, która faktycznie została wyjeżdżona na gruncie były to w istocie koleiny po przejazdach. Nie miała żadnego charakteru formalnego. Wynikała jedynie z wielokrotnego samowolnego przejeżdżania. W tej sytuacji powód jako właściciel nieruchomości w ramach przysługujących mu uprawnień właścicielskich (art. 140 k.c.) może żądać by mógł korzystać z niej tylko on z wyłączeniem innych osób i powództwo negatoryjne nie sposób uznać za nadużycie prawa. Trudno uznać przy braku innych sporów by konsekwentne domaganie się od innych osób by nie korzystały z jego nieruchomości miało charakter złośliwy, zwłaszcza że powód nie jest jedyną osobą, która takiej zgody nie wyrażała. Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy powództwo uwzględnił w całości na podstawie art. 222 § 2 k.c.

Z uwagi na przegranie sprawy w całości, sąd na podstawie art. 98 k.p.c. zasądził od pozwanej na rzecz powoda koszty procesu w kwocie 817 zł, a na które składały się: opłata od pozwu – 200 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł i koszty zastępstwa procesowego wg stawki minimalnej od wartości przedmiotu sporu – 600 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana zaskarżając go w całości i zarzucając :

- naruszenie art. 5 kc. poprzez jego niezastosowanie ,
- niezasadne pominięcie przez Sąd Rejonowy dowodu z oględzin , a tym samym przeinaczenie wyników postępowania dowodowego i dokonanie ustaleń sprzecznych z ich prawidłową interpretacją ,
- brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego .

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje . „Z ostrożności procesowej „ (cytata z apelacji) pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji .

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym .

Sąd Okręgowy zważył , co następuje :

Apelacja pozwanej okazała się nieuzasadniona .

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sporządzonym zgodnie z normą art. 328 § 2 k.p.c. poczynił prawidłowe ustalenia istotne dla rozstrzygnięcia oraz dokonał wnikliwej oceny prawnej złożonego pozwu . Stąd te ustalenia, jak i poczynione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wywody prawne, Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Wbrew stawianym zarzutom brak jest podstaw do zmiany bądź też uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Sąd orzekający nie dopuścił się bowiem uchybień opisanych przez apelującą w treści złożonego środka zaskarżenia, w tym nie naruszył normy art. 5 kc. , co zarzuca apelacja .

Przede wszystkim podkreślić należy ,że klauzula generalna zasad współzycia społecznego ma charakter wyjątkowy i służy zabezpieczeniu interesu osoby w razie gdy w inny sposób nie jest możliwe osiągnięcie takiego rezultatu, a nadto wymaga spełnienia szeregu innych warunków, nie może być wykładana rozszerzająco. Słusznie Sąd Rejonowy uznał ,że w okolicznościach nin. sprawy brak jest podstaw dla zastosowania normy art. 5 kc.

Zauważyć trzeba ,że dla zastosowania art. 5 k.c. konieczne bowiem jest wystąpienie trzech podstawowych przesłanek: 1) istnienie prawa, które zostaje nadużyte, 2) czynienie z niego użytku oraz 3) sprzeczność tego użytku z zasadami współzycia społecznego. Ponadto przyjęcie za uzasadniony zarzutu art. 5 k.c. nie obejmuje sytuacji, w których interes strony podlega ochronie za pomocą innych środków prawnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 czerwca 2015r. I ACa 121/15) . Przepis art. 5 k.c. stanowiący jak wskazano wyżej tzw. klauzulę generalną odnoszącą się do tych przypadków, gdy powoływanie się na prawo podmiotowe nie stanowi jego wykonywania, lecz jego nadużywanie, które nie jest społecznie aprobowane i w związku z tym nie korzysta z ochrony. Norma ta ma charakter nadzwyczajny i można ją stosować w sytuacji, gdy w innej drodze nie można zabezpieczyć interesu osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego drugiej osoby. Konieczna jest przy tym ocena całokształtu danego zdarzenia prawnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 marca 2015r. I ACa 84/15 LEX nr 1682876).

Trafnie Sąd Rejonowy przyjął ,że roszczenie powoda jest co do zasady słuszne , z poglądem tym nie dyskutowała zresztą pozwana , podnosząc jedynie zarzut nadużycia prawa podmiotowego .

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala na zaaprobowanie tego zarzutu . Nie ulega wątpliwości ,że powód jest właścicielem działki ozn. nr 120 , a pozwana własność tę narusza , pomimo wyrażanego przez powoda w tej kwestii sprzeciwu . Pozwana , jak wynika z akt sprawy , działkę o nr (...) zakupiła w 2006r. i od tej daty korzysta z działki powoda głównie w celu przejazdu na swoją działkę , w tym cięższym sprzętem , co wynika z prowadzonych przez nią na swojej nieruchomości inwestycji budowlanych . Podnoszona przez pozwaną okoliczność niewielkiej , w jej ocenie , intensywności korzystania z działki powoda zarówno co do częstotliwości jak i powierzchni działki, pozostaje bez wpływu na prawidłowość dokonanej przez Sąd I instancji oceny .

Abstrahując od tego czy dojazd do działki pozwanej wynikający z decyzji administracyjnej jest tylko formalny czy realny ,to , jak słusznie stwierdził Sąd Rejonowy , rzeczą pozwanej jest urządzenie go dla celów przejazdu . Pozwana , nie przesądzając w tym miejscu rzecz jasna o wyniku takich działań , ma również prawo do wystąpienia z wnioskiem o ustanowienie służebności drogi koniecznej (art. 145kc.) i w postępowaniu o takim przedmiocie wykazywać istnienie przesłanek warunkujących jego uwzględnienie , posiłkując się wnioskiem dowodowym w postaci dowodu z oględzin , który w nin. sprawie słusznie uznany został przez Sąd Rejonowy za nieprzydatny .

Odnosząc się dalej do sformułowanych w apelacji zarzutów , koncentrujących się na wadliwości prowadzonego przez Sąd I Instancji postępowania dowodowego stwierdzić należy ,że wniosek dowodowy pozwanej o przeprowadzenie oględzin nieruchomości objętych pozwem oddalony został przez Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 12 września 2014r. , a pozwana nie zgłosiła zastrzeżenia , o jakim traktuje przepis art. 162 kpc.

<p>Stosownie do treści tego przepisu strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy.</p>	

	<p>Znaczenie regulacji art. 162 k.p.c. aktualizuje się w postępowaniu odwoławczym. Stwierdzić zatem trzeba, iż jeśli sąd wyda postanowienie o oddaleniu wniosków dowodowych (jak też o dopuszczeniu określonych dowodów), uczestnik postępowania, w celu skutecznego powoływania się w dalszym toku postępowania na zarzuty mające prawidłowość tego rodzaju postanowienia podważyć, powinien zgłosić do</p>
--	--

protokołu zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Strona nie może więc skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez sąd pierwszej instancji przepisom postępowania, dotyczącego oddalenia wniosków dowodowych, jeżeli nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 lipca 2014r. ACa 782/12 LEX nr 1587352) . Prekluzja przewidziana w art. 162 k.p.c. obejmuje swym zakresem wszystkie uchybienia procesowe, w tym również w zakresie postępowania dowodowego. Przepis art. 162 k.p.c. znajduje zastosowanie także do postanowień oddalających wnioski dowodowe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 października 2014r. I ACa 407/14 , LEX nr 1554753) .

Również zarzut dotyczący braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i jego niewłaściwej oceny okazał się chybiony .

Nie ulega bowiem kwestii ,że aby mógł on okazać się skuteczny, strona powinna wykazać, jakich konkretnie dowodów sąd nie ocenił lub ocenił wadliwie, jakie fakty pominął i jaki wpływ pominięcie faktów czy dowodów miało na treść orzeczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 5 września 2002 roku, II CKN 916/00, publ. LEX nr 56897). Nadto tylko rażąco błędna ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd może stanowić podstawę uwzględnienia takiego zarzutu przez Sąd odwoławczy. Zabiegowi temu apelująca nie sprostowała .

Odnosząc się natomiast do kwestii omyłki w nazwisku powołanego przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku świadka G. K. (1) , to oczywistym jest , że w takich właśnie kategoriach błąd ten należy traktować. Użycie przez Sąd nazwiska G. K. (2) w odniesieniu do świadka G. K. (1) wynikało z faktu , że świadkiem w nin. sprawie była również osoba nosząca takie nazwisko (M. K. (1)) , co w żadnym razie nie stanowi uchybienia , które determinować mogłoby korektę zaskarżonego rozstrzygnięcia .

Wobec powyższego po myśli art. 385 kpc. apelację oddalono , orzekając o kosztach postępowania odwoławczego stosownie do wyniku procesu , w którym pozwana uległa w całości (art. 98 kpc. w zw. z § 6 pkt. 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego

ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U z 2013r. , poz. 490) .
--

Jolanta Tembłowska Aleksandra Bolczyk Iwona Przyłębska Grzybowska
